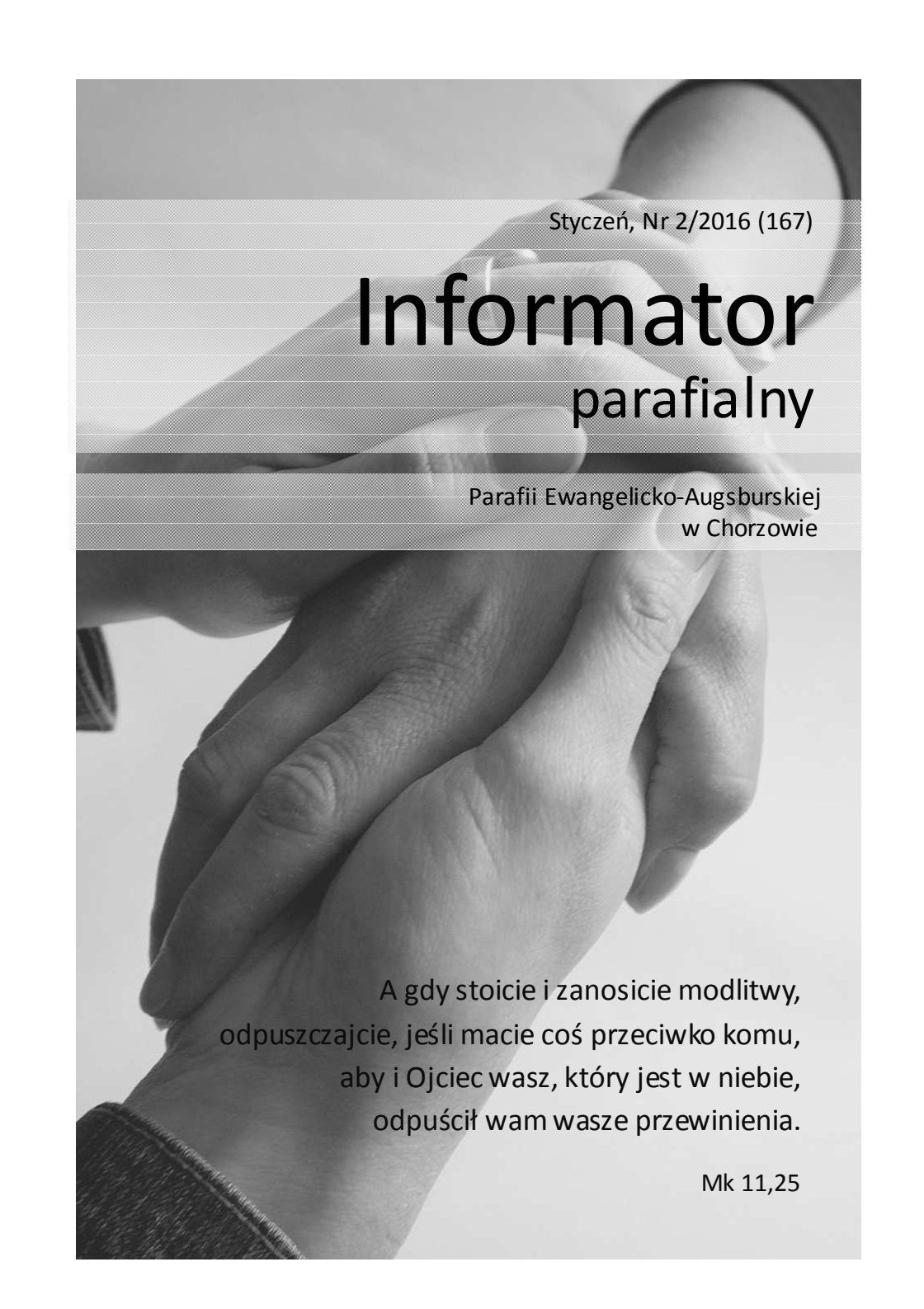




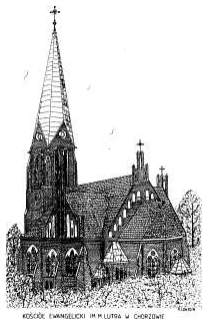
Styczeń, Nr 2/2016 (167)

Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Chorzowie

A gdy stoicie i zanosicie modlitwy,
odpuszczajcie, jeśli macie coś przeciwko komu,
aby i Ojciec wasz, który jest w niebie,
odpuścił wam wasze przewinienia.

Mk 11,25



INFORMATOR PARAFIALNY

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Chorzowie

www.chorzow.luteranie.pl

Adres: Parafia Ewangelicko-Augsburska w Chorzowie,
ul. Dąbrowskiego 22, 41-500 Chorzów

E-mail: parafia.chorzow@gmail.com

tel.: (032) 241 13 97

Konto parafialne: 50 1020 2368 0000 2702 0164 6959

Kancelaria w Chorzowie czynna: pon.- pt. w godz. 9.00-13.00

Duchowny:

Proboszcz: ks. Bogusław Cichy

tel. (032) 241 13 97, kom.0 500 70 4662

Adresy kościołów:

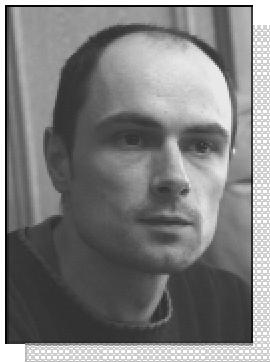
Kościół ks. Marcina Lutra Chorzów, ul. Powstańców 13

Kościół im. Elżbiety, Chorzów, ul. Katowicka 92

Zespół redakcyjny Informatora:

Joanna Famulska, ks. Sebastian Olencki, ks. Andrzej Wójcik,

ks. Bogusław Cichy, Anna Gnida



Bogusław Cichy

Proboszcz Parafii

Słowo od Duszpasterza

A gdy stoicie i zanosicie modlitwy, odpuszczajcie, jeśli macie coś przeciwko komu, aby i Ojciec wasz, który jest w niebie, odpuścił wam wasze przewinienia.

Mk 11,25

Modlitwa jest elementem wielu religii. W czasie modlitwy wyznawcy ich wyznawcy łączą się ze swoim Bogiem. Charakter chrześcijańskiej modlitwy według słów Jezusa z Ewangelii Marka powiązany jest z odpuszczaniem grzechów. I na pewno Bóg jest tym, który odpuszcza nasze grzechy, jeśli stajemy w modlitwie w pokorze i szczerze. Jednak to nie wszystko. Nie tylko Bóg odpuszcza nam nasze winy, ale i każdy z nas zobowiązany jest do przebaczenia temu, który wobec nas

zawinił.

Jeśli przywołamy inny, bardzo znany tekst "I odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom" to zasada otrzymania Bożego przebaczenia jest taka sama. Z tą różnicą, że w słowach Modlitwy Pańskiej odpuszczenie grzechów z naszej strony jest wypowiedane jako fakt istniejący. Jeśli my będziemy przebaczać i nam Pan Bóg przebaczy. Tak więc jeśli nie będziemy przebaczać grzechów i przewinień innym ludziom i Bóg nam nie przebaczy naszych grzechów. Otrzymanie Bożego odpuszczenia warunkowane jest naszym przebaczeniem drugiemu człowiekowi.

Może wydawać się, że słowa te brzmią zgodnie z zasadą:

Jak Kuba Bogu tak Bóg Kubie. Jednak nic bardziej mylnego. Jeśli mamy wzrastać w poznaniu Chrystusa i codziennie być bardziej podobnymi do Niego to przede wszystkim w przebaczeniu. ("Ojcze, odpuść im bo nie wiedzą, co czynią"). Bóg powołał nas do bycia doskonałymi w wierze, miłości i przebaczeniu.

Wiem, że to nie jest proste – kochać swoich nieprzyjaciół, zaprzeć się samego siebie, błogosławić tym, którzy nas nienawidzą. Ale gdyby to było łatwe, potrzebowałibyśmy Boga? Właśnie teraz, dzisiaj, żyjąc we współczesnym świecie, możemy przekonać się, jak bardzo nienawidzący są ci, którzy modlą się do swojego

Boga. Nie wierzę w istnienie Boga, który nakazuje mordować, porywać, podkładać bomby. To jest bóg ludzi, którzy potrafią kochać jedynie samych siebie, nie potrafią współczuć ani przebaczać.

Nie piszę tych słów czując, że jestem lepszy od innych. Nie chcę jednak wejść na drogę nienawiści, bo tylko odpuszczenie grzechów i przebaczenie jest wyzwalające i potrafi uleczyć ludzką duszę. Zatem kiedy się modlimy, odpuszczajmy, jeśli ktoś ma coś przeciwko komuś, aby i Pan Bóg odpuścił nam nasze grzechy.

ks. B. Cichy



**Chrześcijańska
Telewizja
Internetowa**

Zapraszamy do subskrypcji:



<http://www.youtube.com/user/ChrzescijanskaTI/>
www.facebook.com/ChrzescijanskaTelewizjaInternetowa/info
<https://plus.google.com/101966055155492710129/posts>

Ksiądz już dość mocno przeciąga czas kazania, ale a każdym razem kiedy słuchaczom wydaje się zbliżać do końca mówi: *Co by tu jeszcze dodać...* po kilku takich stwierdzeniach ktoś z tylnych ławek mówi: *A co by ksiądz powiedział na „Amen”?*



Pewien kaznodzieja, który miał wysokie mniemanie o sobie, zapytał jednego ze swoich kolegów: *Czy słyszałeś moje ostatnie kazanie?* Tamten odpowiada: *Gdybym wiedział, że to jest twoje ostatnie kazanie, to na pewno bym przyszedł.*



W Informatorze pewnej Parafii znalazł się tekst o koncercie, jaki odbył się w ramach święta Parafii. Znalazło się w nim następujące zdanie: „Pani Kowalska i Pan Miler zaśpiewali w duecie: *Pan tylko wie dlaczego.*”



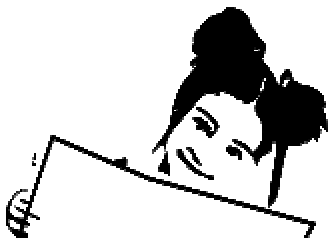
Modlitwa łobuza: *Kochany Panie Boże zrób ze mnie grzecznego chłopca, bo moim rodzicom się to nie udaje.*



Paweł ma dzisiaj wyjątkowo dobry humor. Kiedy wsiada do autobusu pyta radośnie kierowcę: *I jak jest Pana Arka Noego już pełna?* Kierowca na to: *Nie, niech Pan wsiada –*

Opracowała: Lucyna Bujok

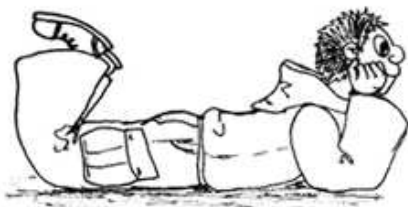
(źródło: „Opowieści biblijne. Rebusy, quizy, zagadki, krzyżówki.” Adam Ligęza, Michał Wilk, wyd. eSPe, 2009)



dla starszaków

Przeczytaj (sam lub z Rodzicami) przypowieść o zagubionej owcy i zgubionej monecie w Ewangelii Łukasza w rozdziale 15, wersety od 1 do 10. Pomyśl o tym, jak wielka jest Boża miłość do nas, do Ciebie!! On szuka każdego z nas, a kiedy przychodzimy do Niego – całe Niebo cieszy się z tego!:)

Rozszyfruj tę wiadomość, a dowiesz się, co Pan Jezus powiedział o samym sobie. Możesz nauczyć się tych ważnych słów na pamięć, a nawet znaleźć je w Biblii:



	I	II	III	IV	V
1	A	B	C	Ć	D
2	E	Ę	F	G	H
3	I	J	K	L	Ł
4	M	N	O	Ó	P
5	R	S	Ś	T	U
6	W	Y	Z	Ż	Ź

II 3 1 1

II 3 1 2 II 5 IV 5 1 2 1 4

V 1 III 4 II 1 1 5 II 6 1 4

V 4 1 1 II 5 IV 5 1 2 1 5 III 6 1 2 1 4

III 6 II 4 1 1 1 4

1 4 III 4 II 3 1 2

III 4 1 6 III 1 1 2

V 4 III 4

1 3 1 4 1 3 1 2 II 4 1 3 V 5

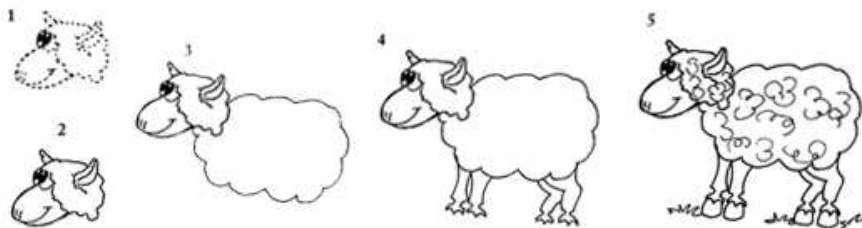
Opracowała: *Lucyna Bujok*

(źródło: „Opowieści biblijne. Rebusy, quizy, zagadki, krzyżówki.” Adam Ligęza, Michał Wilk, wyd. eSPe, 2009)

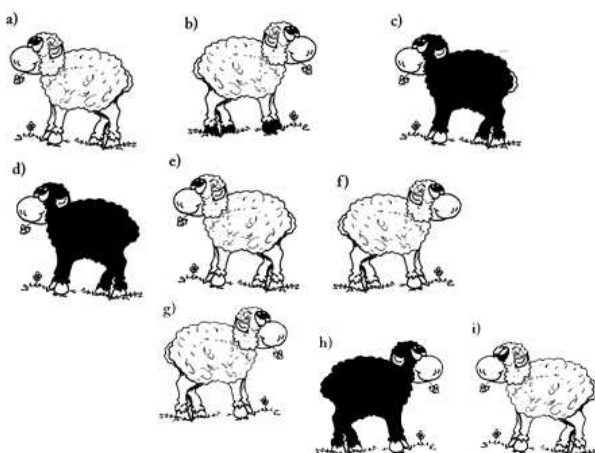


dla najmłodszych

Wiesz, jak narysować owieczkę? Tych 5 kroków może Ci w tym pomóc:



Znajdź dwie identyczne owieczki:



„Oto na moich dłoniach wyrysowałem Cię...” Iz 49,16

*W swoim życiu wciąż budujesz...
Wznosisz budowlę
Starasz się ułożyć wszystkie elementy układanki tak,
By było ciepło, przytulnie, wygodnie...
Wyposażasz swój dom we wszystko, co potrzebne
We wszystko, co sprawia, że standard twojego życia
Ma szansę pójść do góry*

*Wciąż kupujesz...
Oglądasz się na prawo i lewo
Żeby nie pozostać w tyle za sąsiadami...
Zapraszasz do swojego domu tych, których kochasz
Bo bez nich twój dom byłby zupełnie inny – smutny, pusty...
Oczywiście w miarę upływu czasu rozbudowujesz dom
Powstaje kolejne piętro, taras
A w garażu stoi najnowszy model
Reklamowanego właśnie samochodu
Masz dobrą pracę
Wszystko jest tak doskonale zaplanowane.
Jesteś zadowolony z życia.
Układanka jest kompletna.*

*I nagle zrywa się wielki wiatr
Rozpoczyna się burza...
Wtedy dopiero można zobaczyć to
Czego z zewnątrz nie widać
Widać, na czym zbudowałeś swoje życie
Widać ulotność tego, na czym się opierałeś.
Czasem wystarcza moment, by to
Co budowałeś przez całe życie
Runęło w gruzach
Dopiero wtedy zauważasz
Że twój dom zbudowany został bez fundamentu
I że tak naprawdę nie masz już nic
Na czym możesz się oprzeć.*

*A może zanim zaczniesz kolejny etap budowy
Najpierw wzmocnisz fundamenty?
Budując swoje życie na Panu Bogu właśnie tak zrobisz.*

Ewa Olencka



Kobiety w Biblii: Betszeba

W II Sm 11,1 czytamy o dniu, kiedy Dawid wysłał swoje wojsko na wojnę, natomiast sam został w pałacu. Król Izraela cały dzień wylegiwał się w łóżku. Pod wieczór wstał i ujrzał ze swoich tarasów piękną Batszebę w kąpeli. Dlaczego kobieta kąpała się w miejscu, w którym mógł ją dostrzec król? Kim ona była? Batszeba była córką bohatera wojennego Eliana, który dzielnie walczył u boku Dawida, a także żoną Uriasza Chetejczyka, który walczył właśnie na wojnie. Batszeba z jednej strony mogła nie wiedzieć, że król nie wyruszył na wojnę ze swoim wojskiem, skoro na ogół tak czynił, natomiast z drugiej strony mogła swoją kąpiel traktować jako niewinny flirt.

Kiedy król Dawid dowiedział się kim jest Batszeba posłał po nią i z nią obcował. Dla króla

w tamtych czasach było to czymś normalnym, ale nie dla człowieka, który miał polegać na Bogu. Czasami to jest normalne dla ludzi, którzy są wokół nas, nie jest właściwe dla tych, którzy chcą iść za Bogiem. Dawid poddał się pokusie i musiał ponieść tego konsekwencje.

Wróćmy jednak do postaci żony Uriasza Chetejczyka. Czy miał jakiś wybór? Czy mogła nie przyjść skoro wzywał ją król? Co mogła zrobić w tej sytuacji? Mogła próbować walczyć z Dawidem i uciec jak zrobił to Józef. Mogła podobnie jak Tamar (o której będziemy mówić następnym razem) odwołać się do Bożego Prawa, skoro król wierzył w Boga. Jednakże o niczym takim Biblia nam nie mówi. W konsekwencji upojnej nocy Batszeba zaszła w ciążę.

Według III Mz 20,10 kobieta, która była niewierna swojemu mężowi, jak i mężczyzna, z którym obcowała, powinni ponieść karę śmierci. Dawid znał Prawo Mojżeszowe, wiedział, że może jemu jako królowi udać się jakoś z tego wywinąć, ale Batszeba na pewno nie uniknęłaby kary. Myślę, że była ona zrozpaczona, jedna noc z królem miała kosztować ją utratę życia. Nic nie mogła zrobić. Nie miała nic na swoją obronę, zresztą kogo miała by oskarżyć o zhańbienie, króla Izraela? Dawid chcąc bronić życia Batszeby zaczyna kombinować. Wysła wiadomość do Joaba, dowódcy swoich wojsk, aby przysłał do niego Uriasza. Kiedy ten przyjechał Dawid udawał, że chodzi mu o informacje z pola walki. Kiedy Uriasz skończył całe sprawozdanie, król wysłał go do jego domu. Myślał, że wojownik pójdzie do swojej żony, będzie z nią obcował i prawda o jego krótkim romansie nigdy nie wyjdzie na jaw. Jednakże żołnierz nie wszedł do swojego domu, położył się w bramie i tam przenocował. Uriasz był nad wyraz lojalnym i oddanym żołnierzem, uważał, że nie może świętować i oddawać się rozkoszy gdy inni wojownicy walczą. Myślę, że ta noc była

jedną z najtrudniejszych dla Batszeby, właśnie rozgrywa się sprawa jej życia lub śmierci, a jej mąż nie chce do niej przyjść. Gdy Dawid dowiedział się, że Uriasz nie poszedł do swojej żony, zaprosił go jeszcze raz do siebie. Tym razem król upił wojownika myśląc, że pod wpływem alkoholu zapomni o swoim żołnierskim honorze. Jednakże Uriasz nawet będąc pijany nie chciał spełnić małżeńskiego obowiązku. Dawid nie widząc innego rozwiązania włożył do ręki żołnierza list, w którym wojownik niósł własny wyrok śmierci. Król Dawid kazał Joabowi postawić Uriasza w miejscu najcięższych walk i pozostawić go tam samego. Dowódca wojsk wykonał polecenie i Uriasz zginął.

Co czuła Batszeba gdy dowiedziała się o śmierci męża? Myślę, że z jednej strony poczuła ulgę. Nikt przecież nie musi wiedzieć, że dziecko, które nosi w swym łonie nie jest jej męża, tym bardziej, że Uriasz był w Jerozolimie przez 2 dni. Lecz z drugiej strony mogła mieć duże poczucie winy i odczuwać głęboki smutek, przecież straciła męża. Myślę, że tego dnia kotłowało się w jej sercu wiele sprzecznych emocji. Kiedy minął okres żałoby, król Dawid sprowadził wdowę do swojego

domu, a ona została jego żoną.

Mogło by się wydawać, że Dawidowi i Batszebie się upiekło, lecz Bóg wszystko widzi i nic się przed nim nie ukryje. W II Sm 12,1-14 czytamy, że Bóg posłał do króla proroka Natana, który uświadomił mu jego grzech i konsekwencje jakie za ten grzech poniesie. Po pierwsze nie odstąpi już miecz od domu Dawida. Po drugie Bóg odbierze żony Dawidowi i odda je innemu, który będzie z nimi obcował na oczach całego Izraela. A po trzecie dziecko, które urodzi Batszeba umrze. Gdy Król Izraela usłyszał te słowa padł na twarz, pościł i prosił Boga o przebaczenie. Słowa, którymi wtedy się modlił możemy przeczytać w Ps 51. Bóg przebaczył Dawidowi, lecz karę musiał ponieść. Dziecko, które urodziła Batszeba zmarło, a po pewnym czasie królewski syn Absalom zbuntował się przeciwko ojcu i zaczął z nim zbrojnie walczyć, a także na oczach całego ludu obcował z nałożni-

cami króla Dawida.

Lecz na tym nie kończy się historia Batszeby i Dawida. Po śmierci ich syna Dawid poszedł pocieszyć swoją małżonkę, która poczęła i urodziła syna Salomona. Młody książę po śmierci ojca zasiadł na tronie Izraela. Salomon otrzymał od Boga dar wielkiej mądrości, dzięki której kraj posiadał wiele bogactw. A Batszeba była królewską matką, która cieszyła się wielkim poważaniem u swojego syna.

Czego możemy się nauczyć z tej historii?

To co może być normalne dla ludzi, którzy żyją wokoło nas nie zawsze jest właściwe dla tych, którzy chcą iść za Bogiem. Rzeczy, które mogą nam się wydawać niewinną intrygą mogą przerodzić się w wielki ból i cierpienie.

Bóg wszystko widzi, w swoim czasie może odsłonić i osądzić to, co pozornie „pozamiataliśmy pod dywan”.

Ewa Olencka



REFORMACJI

www.luter2017.pl



Ks. Andrzej Komraus

Od Genesis do Apokalipsy: **Listy do Koryntian** cz. 21

„Bądźcie naśladowcami moimi, jak i ja jestem naśladowcą Chrystusa. A chwałę was, bracia, za to, że we wszystkim o mnie pamiętacie i że trzymacie się pouczeń, jakie wam przekazałem. A chcę, abyście wiedzieli, że głową każdego męża jest Chrystus, a głową żony mąż, a głową Chrystusa Bóg. Każdy mężczyzna, który się modli albo prorokuje z nakrytą głową, hańbi głowę swoją. I każda kobieta, która się modli albo prorokuje z nie nakrytą głową, hańbi głowę swoją, bo to jest jedno i to samo, jak gdyby była ogolona. Bo jeśli kobieta nie nakrywa głowy, to niech się też nie strzyże; a jeśli hańbiącą jest rzeczą dla kobiety być ostrzyżoną albo ogoloną, to niech nakrywa głowę. Mężczyzna bowiem nie powinien nakrywać głó-

wy, gdyż jest obrazem i odbiciem chwały Bożej; lecz kobieta jest odbiciem chwały mężczyzny. Bo nie mężczyzna jest z kobiety, ale kobieta z mężczyzny. Albowiem mężczyzna nie jest stworzony ze względu na kobietę, ale kobieta ze względu na mężczyznę. Dlatego kobieta powinna mieć na głowie oznakę uległości ze względu na aniołów. Zresztą, w Panu kobieta jest równie ważna dla mężczyzny, jak mężczyzna dla kobiety. Albowiem jak kobieta jest z mężczyzny, tak też mężczyzna przez kobietę, a wszystko jest z Boga. Osądźcie sami: Czy przystoi kobiecie bez nakrycia modlić się do Boga? Czyż sama natura nie poucza was, że mężczyźnie, jeśli zapuszcza włosy, przynosi to wstyd, a kobiecie, jeśli zapuszcza

włosy, przynosi to chlubę? Gdyż włosy są jej dane jako okrycie. A jeśli się komuś wydaje, że może się upierać przy swoim, niech to robi, ale my takiego zwyczaju nie mamy ani też zbory Boże”.

1 Kor. 11:1-16

Rozdziały od dwunastego do czternastego Pierwszego Listu do Koryntian mają szczególne znaczenie; poświęcone są bowiem problemom dotyczącym nabożeństwa chrześcijańskiego. Przy omawianiu tego fragmentu trzeba sobie zdawać sprawę z faktu, że właściwie wszystkie teksty biblijne, w tym również nowotestamentowe, jeśli chodzi o ich tło czasowe, związane są z okresem, kiedy zostały zapisane. Poruszane w nich jednak tematy mają jednak znaczenie nie tylko historyczne, ale dotyczą również jak najbardziej naszej rzeczywistości, naszej współczesności. Biblia, czyli Słowo Boże Starego i Nowego Testamentu, nie jest jedynie dziełem literackim, zbiorem ksiąg, wyrażających poglądy i wiarę minionych pokoleń, odnoszących się do czasów starożytnych. Zawsze musimy pamiętać tę prawdę, którą przypomina Apostoł Piotr w swym Pierwszym Liście:

„Słowo Boże (...) żyje i trwa. (...) ...Słowo Pana trwa na wieki. A jest to Słowo, które wam zostało zwiastowane” (1 Piotra 1:23.25). Za tym dziełem, zapisanym przez konkretnych ludzi, których imiona znamy, chociaż nie zawsze znamy ich życiorysy, stoi sam Bóg Wszechmogący, działający przez Ducha Świętego. Tak więc o tym, co jest ważne dla człowieka wierzącego, decydują nie profesorem teologii, poddający analizie teksty Ksiąg świętych, ale Duch Boży, który przestrzega, aby do słów Pisma niczego nie dodawać, ale też i niczego nie odejmować. Nie ma tu więc rzeczy nieważnych czy obojętnych. Przekonaliśmy się już przy omawianiu poprzednich rozdziałów Pierwszego Listu do Koryntian, że nawet te sprawy, które wydawać się mogą odległą historią, niosą jednak dla nas konkretną naukę i pouczenie, są przykładem, napomnieniem i ostrzeżeniem.

Rozdział jedenasty rozpoczyna bardzo ciekawe wezwanie Apostoła Pawła: „Bądźcie naśladowcami moimi, jak i ja jestem naśladowcą Chrystusa”. Wielu biblistów wyraża przekonanie, że w gruncie rzeczy słowa te należą do wywodów zawartych

w rozdziale poprzednim. Myślę wszakże, że stanowią one dobre połączenie obu rozdziałów. Apostolskie wezwanie może wydawać się trochę przesadne. Staje się ono jednak zrozumiałe, jeśli pamiętamy, że bezustannie jesteśmy napominani, by określoną postawę demonstrować całym naszym zachowaniem, by nasze chrześcijaństwo, naszą wiarę, potwierdzać codziennym życiem. „Nie-wprawnemu, początkującemu alpiniście nie pomogą ani książki, ani ogólne wskazówki. Musi mieć możliwość ‘naśladowania’ krok po kroku doświadczonego towarzysza, aby w ten sposób nauczyć się wspinaczki” – pisze Werner de Boor. Paweł wprawdzie nie pisze tutaj, jak rozumie owo „naśladowanie Chrystusa”, ale wystarczające objaśnienie znajdujemy w Liście do Filipian: „Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie, który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu, lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem, uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do

śmierci krzyżowej” (Fil. 2:5nn). Chrystus jest tam ukazany jako wzór pokory. „Nie chodzi o sztuczne naśladowanie Jezusa – pisze de Boor – o ‘dopasowanie się’ do Jego poszczególnych wymagań lub czynów. Prowadziłoby to tylko do karykatury. Chodzi raczej o ‘Chrystusowy sposób myślenia’, który ‘mamy’ przez Ducha Świętego (jak czytaliśmy wcześniej w rozdziale drugim, wierszu szesnastym naszego Listu), o sposób myślenia, który nie pozwala ‘trzymać się zachłannie przy swoim’, lecz jest skłonny ‘wyrzec się samego siebie’ i ‘przyjąć postać niewolnika’, aby służyć innym i pomóc im w drodze do zbawienia.” Tak więc ‘naśladowanie Chrystusa’ przejawia się w tym, o czym Apostoł Paweł pisał już Koryntianom w rozdziale czwartym, wiersze od dziewiątego do trzynastego, w rozdziale ósmym, wiersz trzynasty, w rozdziale dziewiątym, wiersze od dziewiętnastego do dwudziestego drugiego.

Wskazówki dla zgromadzeń liturgicznych rozpoczyna Apostoł od pochwały dla adresatów Listu: „A chwałę was, bracia, za to, że we wszystkim o mnie pamiętacie i że trzymacie

się pouczeń, jakie wam przekazałem”. Chodzi tu zapewne o pouczenia ustne, dotyczące nie tylko nauki, a więc zasad wiary, ale także tradycji apostołskiej dotyczącej obowiązujących w społeczności chrześcijańskiej zwyczajów. Gdzie poznał tę tradycję sam Paweł? W Jerozolimie czy w Damaszku? To pytanie, które niejednokrotnie stawiają sobie uczeni bibliści, najczęściej opowiadając się za tym ostatnim miastem, ważnym, jak wiemy, ośrodkiem życia chrześcijańskiego. Wydaje się jednak, że Apostoł, obdarzony wyjątkową inteligencją i niezwykłą spostrzegawczością, dobrze poznał życie chrześcijańskie w obu tych miastach. Dobrze znał znaczenie tradycji i wiedział, jak niezbędnym dla życia wiary jest przyjmowanie i przekazywanie tradycji. Sprawa, o której teraz będzie pisał, wiąże się z tradycją, ale też poza tę tradycję wykracza.

Problem dotyczy sposobu uczestniczenia niewiast w chrześcijańskich nabożeństwach liturgicznych, dodajmy tu, niewiast zamężnych. Na Wschodzie obowiązywał obyczaj nakrywania głowy przez niewiasty i dotyczyło to nie tylko kultu świątynnego, ale

również ukazywania się w miejscach publicznych. Ten sam obyczaj obowiązywał w judaizmie, przy czym był on respektowany w tak dalekim stopniu, że wychodzenie niewiasty z domu bez nakrycia głowy uważano za jeden z powodów do rozwodu. Jeśli chodzi o Grecję czy Rzym, to już Plutarch pisał, że „Jest bardziej zgodne ze zwyczajami, aby kobiety ukazywały się publicznie z nakrytymi głowami, a mężczyźni z głową odkrytą” (cyt. za ks. prof. E. Dąbrowskim). Przypomnę na marginesie, że Plutarch był greckim pisarzem i filozofem moralistą, żyjącym w latach 50-125 naszej ery. Zostało to przyjęte również przez społeczność chrześcijańską, o czym świadczą słowa Pawła z wiersz szesnastego: „ale my takiego zwyczaju nie mamy, ani też zbory Boże”.

Ciekawe, że swój wywód rozpoczyna Apostoł od stwierdzenia w wierszu trzecim hierarchicznego porządku: Bóg – Chrystus – mężczyzna – niewiasta. Użyte tu słowo „głowa” ma zdecydowanie przerośnięte znaczenie i oznacza zwierzchnictwo. W odniesieniu do niewiast nakrycie głowy jest uznaniem tego zwierzchnictwa; nie-

okrywanie głowy podczas nabożeństwa jest znakiem hańby.

Odwołuje się tu Apostoł Paweł do opisu stworzenia mężczyzny i niewiasty w Biblii i sięga do Księgi Genesis, Pierwszej Księgi Mojżeszowej, wskazując, że mężczyzna jest „obrazem i odbiciem chwały Bożej” (w. 7), ponieważ stworzony został bezpośrednio przez Boga, niewiasta została natomiast stworzona ze względu na mężczyznę i tego następstwa i zależności nic nie może przekreślić (Gen. 1:26-28, 2:18-23). Pewien problem sprawia stwierdzenie Apostoła, że „dlatego kobieta powinna mieć na głowie oznakę uległości ze względu na aniołów” (w. 10). Tradycja chrześcijańska wskazuje tu, w oparciu o teksty biblijne, że aniołowie Boży obecni są wszędzie tam, gdzie chwali się Boga, i czuwają nad właściwym przebiegiem nabożeństwa. Jeśli więc uczestnicy nabożeństwa mogą być zgorszeni niewłaściwym zachowaniem niewiast, to o ileż bardziej aniołowie z bezpośredniego otoczenia Boga. W żydowskiej egzegezie rabinackiej, którą przypomina prof. William Barclay, znajdujemy następujący komentarz: „Bóg nie uformował niewiasty z głó-

wy Adama, aby nie stała się zbyt dumna; ani z oka, aby nie była pożądliva; nie z ucha, aby nie była zbyt ciekawa; nie z ust, aby nie była gadatliwa; nie z ręki, aby nie była chciwa; nie ze stopy, by nie chodziła na plotki; ale z żebra, które zawsze jest ukryte i dlatego skromność powinna być jej najbardziej wyróżniającą się cechą”. W synagodze niewiasty nie uczestniczyły w nabożeństwie razem z mężczyznami, ale były całkowicie od nich oddzielone, albo nawet umieszczano je w innej części budynku.

Mający zdecydowanie dyscyplinarny charakter zalecenia Apostoła przeznaczone były przede wszystkim dla zboru w Koryncie i Kościoła czasów apostołskich. Jednakże mają one również znaczenie ponadczasowe. Jak pisze wspomniany wyżej prof. Barclay, znajdujemy tu trzy wielkie, obowiązujące nas wszystkich prawdy.

Po pierwsze: Zawsze lepiej jest być zbyt surowym niż nadmiernie pobłażliwym. Lepiej jest zrezygnować ze swoich uprawnień, jeśli stanowią one zgorszenie dla innych, aniżeli uparczywie się ich domagać. Zawsze istnieje chęć łamania ustalonych zasad, należy jednak

dobrze się zastanowić, jeśli chcemy naruszyć praktykowany porządek i sprzeciwić się innym. Nie musimy być niewolnikami zwyczajów, ale pamiętajmy, że zwyczaje nie powstały same z siebie.

Po drugie: Powiedziawszy o poddaniu niewiast, Apostoł zwraca uwagę na bezpośrednie partnerstwo niewiasty i mężczyzny. Jedno nie może żyć bez drugiego. Poddanie nie istnieje dla samego poddania, lecz dla pełniejszej jedności i obfitszej wzajemnej miłości obu stron.

Po trzecie: Omawiany przez nas fragment kończy się skarceniem przez Pawła tych, którzy bezpodstawnie upierają się przy swoich poglądach. W zborze nie ma miejsca na załatwianie spornych spraw, a szczególnie spraw stawianych przez osoby skłonne do kłótni. Należy trzymać się podstawowej zasady i zaniechać wszelkich sporów. Można bowiem różnić się w swych poglądach, a jednocześnie żyć ze sobą w pokoju.

„A dając to zalecenie, nie pochwalam, że się schodzicie nie ku lepszemu, ale ku gorszemu. Słyszę bowiem najpierw, że gdy się jako zbor schodzicie, powstają między wami podziały; i po części temu wierzę.

Zresztą, muszą być nawet rozdwojenia między wami, aby wyszło na jaw, którzy wśród was są prawdziwymi chrześcijanami. Wy tedy, gdy się schodzicie w zborze, nie spożywacie w sposób należyty Wieczery Pańskiej; każdy bowiem zabiera się niezwłocznie do spożycia własnej wieczerzy i skutek jest taki, że jeden jest głodny, a drugi pijany. Czy nie macie domów, aby jeść i pić? Albo czy zborem Bożym gardzicie i poniewieracie tymi, którzy nic nie mają? Co mam wam powiedzieć? Czy mam was pochwalić? Nie, za to was nie pochwalam” (1 Kor. 11:17-22).

Powiedzieliśmy już, że Paweł dobrze znał znaczenie tradycji i wiedział, jak niezbędnym dla życia wiary jest przyjmowanie i przekazywanie tradycji, oczywiście dobrej tradycji. W nawiązaniu do tej tradycji zajął się też sprawą sposobu uczestniczenia niewiast zamężnych w chrześcijańskich zebraniach o charakterze liturgicznym, odróżniając wyraźnie nowo wprowadzane zwyczaje od zwyczaju uznawanego przez tradycję apostołską i respektowaną przez zbory Boże.

Kolejny temat, jaki porusza Paweł, dotyczy niewłaściwego

przystępowania do Wieczerzy Pańskiej. Poznajemy przy okazji zwyczaj, jaki praktykowany był w pierwotnym Kościele. Wieczerza Pańska poprzedzana była tam agapą, wspólnym posiłkiem, przygotowanym z potraw czy produktów żywnościowych, przynoszonym przez jej uczestników. Dopiero po spożyciu takiego wspólnego posiłku następowało łamanie chleba i dzielenie się nim, oraz spożywanie wina. W Kościele Wschodnim w pierwszych wiekach chrześcijaństwa stosowano praktykę odwrotną: najpierw przystępowano do Wieczerzy Pańskiej (ze względu na obowiązujący tam post), a dopiero następnie dzielono się zwykłym posiłkiem. Nie jest wykluczone, że obyczaj spożywania wspólnego posiłku, nazywanego agape albo ucztą miłości, co odbywało się w miejscu zgromadzeń liturgicznych, nawiązywał do znanego w świecie helleńskim zwyczaju uczt świątynnych, organizowanych przez religijne kolegia różnego typu. Znany biblista, ks. prof. dr Eugeniusz Dąbrowski przypuszcza, że właśnie w świecie helleńskim, a więc również w Koryncie, nawiązywanie do pewnych obyczajów religijnych, z jednej strony

wpłynęło na rozpowszechnianie się agap w pierwotnym chrześcijaństwie, miało też negatywne skutki w postaci infiltracji pewnych nadużyć, znajdujących swe źródło właśnie w ucztach pogańskich.

Agapy miały być ucztami wspólnoty, tę wspólnotę budować i tę wspólnotę przypominać. Niestety, w Koryncie, a zapewne i w innych kongregacjach chrześcijańskich, pojawiały się różnego rodzaju podziały, tworzyły się takie czy inne stronnictwa czy odłamy. O tych podziałach pisał Apostoł w pierwszej części swojego Listu do Koryntian. Brak zgody pomiędzy Koryntianami widoczny był również podczas zgromadzeń liturgicznych, gdzie każda frakcja organizowała agapę dla swych zwolenników. Deptano ideę braterskiej równości zwracając też uwagę na wyraźnie istniejące różnice społeczne i majątkowe. O tym, że w zborach chrześcijańskich pierwotnego chrześcijaństwa, przynajmniej niektórych, można było dostrzec takie podziały, świadczy chociażby List Św. Jakuba, gdzie znajdujemy takie słowa: „Bracia moi, nie czyńcie różnicy między osobami przy wyznawaniu

wiary w Jezusa Chrystusa, naszego Pana chwały. Bo gdyby na wasze zgromadzenie przyszedł człowiek ze złotymi pierścieniami na palcach i we wspaniałej szacie, a przyszedłby też ubogi w nędznej szacie, a wy zwróciłibyście oczy na tego, który nosi wspaniałą szatę i powiedzielibyście: Ty usiądź tu wygodnie, a ubogiemu powiedzielibyście: Ty stań sobie tam lub usiądź u podnóżka mego, to czyż nie uczyniliście różnicy między sobą i nie staliście się sędziami, którzy fałszywie rozumują? (...) ..Jeśli czynicie różnicę między osobami, popełniacie grzech (...) (Jak. 2:1-4.9).

Apostoł Paweł zdecydowanie potępia wszelkie podziały, pojawiające się w obrębie społeczności chrześcijańskiej. Podziały uważa zresztą za doświadczenie, próbę, pokazującą, kto jest prawdziwym chrześcijaninem (w. 19). Ciekawą uwagę w związku z tą sprawą czyni William Barclay: „Pierwszy Kościół był jedynym miejscem w całym starożytnym świecie, gdzie zanikały wszelkie bariery dzielące ludzi między sobą. Starożytny świat był światem podzielonym; składał się on z wolnych i nie-

wolników, z Greków i barbarzyńców – którzy nie rozmawiali po grecku, z Żydów i pogan, z obywateli rzymskich i ludzi stojących poza prawem, z ludzi wykształconych i niewykształconych. Zbór był jedynym miejscem, gdzie wszyscy się spotykali. Wielki historyk Kościoła tak pisał o tych pierwszych zborach chrześcijańskich: ‘W ramach własnych możliwości niemal rozwiązały one problem społeczny, który sprawiał Rzymowi wiele kłopotów i do dziś istnieje w Europie. Podniosły one rangę niewiasty, przywróciły dostojęstwo pracy, zlikwidowały skrajną nędzę i zneutralizowały żądło niewolnictwa. Tajemnica tej rewolucji polegała na zapomnieniu o egoizmie i klasowości w czasie Wieczery Pańskiej, a nową podstawę życia społecznego znaleziono we wzajemnej miłości tych, za których Chrystus umarł’. Zbór, w którym nadal istnieje podział społeczny, nie należy do prawdziwego Kościoła. Prawdziwym Kościołem jest zgromadzenie mężczyzn i niewiast żyjących w społeczności ze sobą, ponieważ wszyscy oni są zjednoczeni Chrystusem. (...) Zbór nie jest prawdziwym Kościołem, jeżeli zapomina o po-

trzebie wzajemnego dzielenia się dobrami materialnymi. (...) Prawdziwy chrześcijanin nie może mieć za dużo, podczas gdy inni mają za mało; jego największym przywilejem nie jest strzeżenie swego majątku, lecz dzielenie się nim z innymi”.

W Koryncie nie działo się dobrze. Nie dostrzegano tu bliźniego, dbając przede wszystkim o siebie i własne przywileje. Zapominano, że członkowie istniejącego tam „zboru Bożego” są ze sobą związani, a więc nie powinno dochodzić do sytuacji, gdzie jedni głodują, a drudzy żyją w przesycie. Co więcej, jak pisze Paweł, ponieważ wierano tymi, którzy nic nie mają. Agapa, uczta miłości, sta-

wała się w gruncie rzeczy obrazem tego wszystkiego, co już wcześniej Apostoł krytykował i potępił.

Czy te problemy, które istniały w Kościele chrześcijańskim pierwszego wieku, są tylko historią? Czy słowa apostoelskie, skierowane do Koryntian, są jedynie smutnym wspomnieniem przeszłości? Czy żyjący dzisiaj chrześcijanie wyzbyli się tendencji do dzielenia się na „lepszych” i „gorszych”, różnicowania ludzi ze względu na ich majątek czy pochodzenie społeczne? Czy nowotestamentowy obraz zboru korynckiego nie jest przypadkiem zwierciadłem, w którym sami powinniśmy się przejrzeć?

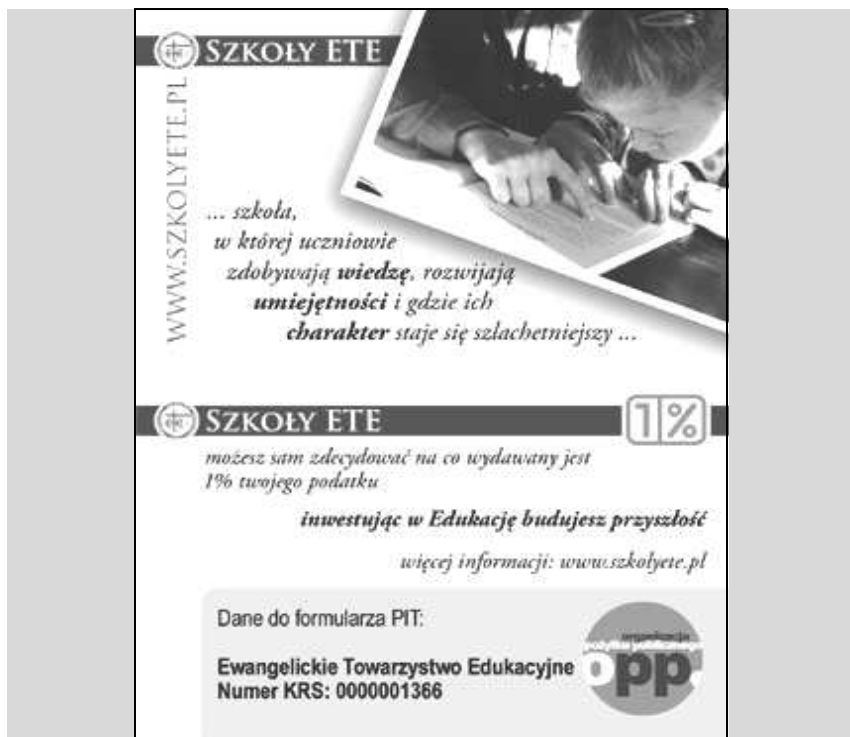
„Kwadrans Biblijny” to tytuł cotygodniowej audycji przygotowywanej przez Parafie Ewangelickie w Gliwicach i nadawanej w każdą niedzielę na antenie Radia CCM ok. godz. 9.00, która jest powtarzana ok. godz. 13.00.

Audycja poświęcona jest prezentowaniu i omawianiu poszczególnych ksiąg Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu.

Zapraszamy też do słuchania naszej codziennej audycji radiowej Po Prostu od 21.00 do 21.30.

Gliwice 93,4 FM;
Bielsko-Biała 97,6 FM;
Cieszyn 90,5 FM;
Oświęcim 94,9 FM;
Ustron-Wisła 107,1 FM lub w Internecie





SZKOŁY ETE

WWW.SZKOŁYTE.PL

... szkoła,
w której uczniowie
zdobywają **wiedzę**, rozwijają
umiejętności i gdzie ich
charakter staje się szlachetniejszy ...

SZKOŁY ETE **1%**

możesz sam zdecydować na co wydawany jest
1% twojego podatku

inwestując w Edukację budujesz przyszłość

więcej informacji: www.szkołyete.pl

Dane do formularza PIT:

Ewangelickie Towarzystwo Edukacyjne
Numer KRS: 0000001366

organizacja **opp**

Ewangelickie Towarzystwo Edukacyjne jest Organizacją Pożytku Publicznego, która prowadzi trzy niepubliczne szkoły w Gliwicach.

ETE stworzyło miejsce, gdzie uczniowie zdobywają wiedzę, rozwijają umiejętności i gdzie ich charakter staje się szlachetniejszy. Nasi uczniowie wiedzą jak ważna jest integralność w życiu – jedno w

słowie i czynie. Naszą misję możemy streścić w jednym słowie **KOCHAM**: **K**ompetencje, **C**harakter i **M**iłość okazywana sobie nawzajem. ETE pragnie by Szkoły, które prowadzi były jak najlepiej wyposażone oraz by były dostępne dla jak największej liczby uczniów. Dlatego też ETE co roku funduje stypendia dla utalentowanych kandydatów.

DZIĘKUJEMY!

TWOJA DECYZJA POMAGA NAM WSPIERAĆ INDYWIDUALNY ROZWÓJ KAŻDEGO UCZNIA I WYPOSAŻYĆ SZKOŁY W POTRZEBNE POMOCE DYDAKTYCZNE.

Skarbonka diakonijna 2016



**Skarbonka
diakonijna**

Zrezygnuj w czasie pasywnym
z jakiejś przyjemności i złóż ofiarę do skarbonki



www.diakonia.org.pl

**WSPOMÓŻ DZIAŁANIA
DIAKONII W POLSCE**

NUMER KONTA:
78 1240 1037 0000 0693 1384



Serdecznie zapraszamy do regularnego słuchania luterańskiej audycji **Głos Życia w Radiu Katowice**. Audycja tworzona jest przez duchownych diecezji katowickiej i cieszyńskiej. Zawiera rozważanie, wiadomości z życia Kościoła, przegląd prasy, kalendarium oraz muzykę. Jest nadawana w każdą niedzielę i święto o godz. 7.05.

Ponadto trzy razy w roku na antenie Radia Katowice nadawane jest nabożeństwo z kościołów Diecezji Cieszyńskiej lub Katowickiej.

Częstotliwość: UKF 102,2 MHz (Katowice); 103,00 MHz (Bielsko Biala); 98,40 MHz (Częstochowa); 97,00 MHz (Racibórz); zasięg: województwo śląskie, tereny graniczne sąsiednich województw, graniczne rejony Czech (Zaolzie) i Słowacji. www.radio.katowice.pl



Diecezjalne Forum Diakonijne

Serdecznie zapraszam do wzięcia udziału w dorocznym Diecezjalnym Forum Diakonijnym, które odbędzie się w sobotę, 13 lutego o godz.

10.00 w parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Gliwicach, w czasie którego tradycyjnie zainaugurujemy akcję Skarbonka Diakonijna.

Hasło tegorocznego forum, w Roku Kościoła, brzmi:

Diakonia działaniem budującym Kościół.

W imieniu Diakonii diecezji Katowickiej serdecznie zapraszam duchownych, przedstawicieli rad parafialnych oraz pracowników i wolontariuszy zaangażowanych w pracę diakonijną w parafiach. Serdecznie pozdrawiam i życzę Bożego błogosławieństwa,

Ks. Marcin Brzóska

Diakonia Diecezji Katowickiej

KONFERENCJA

Jak być szczęśliwym rodzicem?



12 marca (sobota)

godz. 9.00 - 18.30

Aula Szkół ETE

ZAPISY NA STRONIE: www.szkolyete.pl

Konferencję prowadzi Magdalena i Wiesław Grabowsky.

Są małżeństwem od 1979 r. Mają trzech dorosłych synów i pięciu wnuków. Są wykładowcami na konferencjach, seminariach, rekolekcjach dla małżeństw i rodziców, na których prezentują model rodziny w oparciu o zasady Pisma Świętego.

Czego potrzebujemy jako rodzice?

Dzieci potrzebują rodziców.

Dzieci potrzebują miłości i szacunku.

Szczególny wyraz miłości.

Dzieci potrzebują kształtowania charakteru.

Dzieci potrzebują dyscypliny.

Dzieci potrzebują odrzucenia.

CENA:

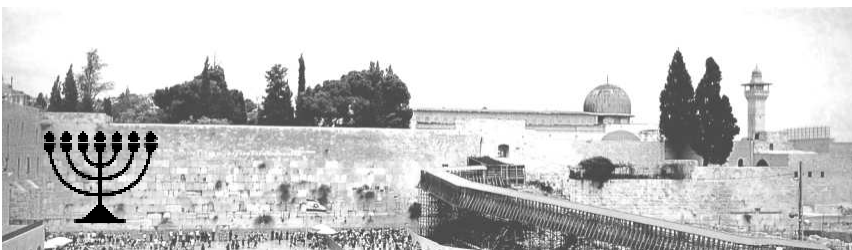
50 PLN (bilet dla pary)

30 PLN (bilet dla jednej osoby)

Oferujemy opiekę dla dzieci:

20zł/osobę, cena zawiera obiad.

W CENE: KAWA, HERBATA, OBIAD ORAZ MATERIAŁY KONFERENCYJNE



Grupa Przyjaciół Izraela i Narodu Żydowskiego
z różnych kościołów chrześcijańskich w Gliwicach zaprasza na
**spotkania dedykowane studiowaniu Słowa Bożego, w szczególności
Starego Testamentu (Tory), oraz modlitwie za Izrael, o naród żydowski
i pozostałe narody na Bliskim Wschodzie.**

Grupa zaprasza także na spotkania związane ze świętami żydowskimi.

Spotkania dedykowane studiowaniu Pisma Świętego
**odbywają się w każdy drugi poniedziałek miesiąca
o godz. 17.30 w salce przy ulicy Jagiellońskiej 19a w Gliwicach.**

Program spotkań w pierwszej połowie roku 2016 (5776/5777)

11 .01	2 Mż 6,2-9,35 Parsza Waera	Ez 28,25-29,21	Obj 15,1-16,21
luty	Święto Tu bi-Szwat	w kościele	CHWZ
08.02	2 Mż 25,1-27,19 Parsza Truma	1 Krl 5,26-6:13	Mt 5,33-37 Hbr 9,1-10
14.03	3 Mż 1,1-5,26 Parsza Wajikra	Iz 43,21-44,23	Hbr 10,1-18
11.04	3 Mż 14,1-15,33 Parsza Mecora	2 Krl 7,3-20	Rz 6,9-23
23.04	Święto Pesach		
09.05	3 Mż 19,1-20,27 Parsza Kdoszim	Am 9,7-15	1 P 1,13-16
12.06	Święto Szawuot		
13.06	4 Mż 4,21-7,89 Parsza Naso	Sdz 13,2-25	Ap 21,17-26



Do niedawna **osoba pokrzywdzona przestępstwem** była niedostatecznie dostrzegana przez społeczeństwo, a zwłaszcza przez organy ścigania. Każdy dokonany czyn przestępczy rozpatrywany był przez wymiar sprawiedliwości w kierunku ustalenia sprawcy, wymierzenia kary i przywrócenia porządku prawnego. Pokrzywdzony postrzegany był jedynie jako źródło dowodu, a realizację roszczeń odszkodowawczych traktowano jako prywatną sprawę pokrzywdzonego. Pokrzywdzony był zatem nie tylko ofiarą przestępstwa ale przede wszystkim jego następstw, które często sprowadzały się do emocjonalnej izolacji, nierzadko także ostracyzmu społecznego.

W roku 2014 Centrum Misji i Ewangelizacji (CME) Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego

w RP, po raz pierwszy realizowało projekt „Ośrodek Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przestępstwem” (OPOPP) z **Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem oraz Pomocy Postpenitencjarnej**. Początkowo od kwietnia do października 2014 projekt realizowano w pięciu miastach, a od listopada do grudnia 2014 już w ośmiu placówkach.

W wyniku wygranego konkursu, CME ponownie otrzymało dotację na realizację pracy OPOPP w roku 2015. Obecnie CME realizuje projekt w głównej siedzibie Ośrodka w Gliwicach i 11 jego filiach.

W roku ubiegłym wsparcia udzielono 397 osobom, z czego 202 osoby pokrzywdzone korzystały z pomocy w Gliwicach.

Klienci OPOPP to najczęściej osoby pokrzywdzone różnymi

formami przemocy, ofiary wypadków komunikacyjnych, osoby pokrzywdzone przestępstwami przeciwko wolności seksualnej i innymi przestępstwami wyczerpującymi **znamiona czynu zabronionego na mocy prawa karnego**.

Należy podkreślić, że **grupę docelową projektu stanowią wyłącznie osoby pokrzywdzone przestępstwem**. Pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośred-

nio naruszone lub zagrożone przez przestępstwem (art. 49 § 1 kpk). Wszelkie działania za pokrzywdzone dzieci mogą podejmować ich przedstawiciele ustawowi jak rodzic, opiekun, kurator oraz osoby, pod których stałą pieczę dzieci pozostają sprawując opiekę w sposób ciągły i we wszystkich dziedzinach życia (art. 51 § 2 kpk).

Magdalena Fornal
Koordynator projektu

**pomagamy
pokrzywdzonym**

Dane kontaktowe

TELEFONY czynne w godzinach pracy specjalistów wg harmonogramu (osoba pierwszego kontaktu, psycholog, prawnik, mediator)

Siedziba główna OPOPP

Adres: ul. Jagiellońska 19a

44-100 Gliwice

e-mail: pokrzywdzeni@cme.org.pl

telefon w godz. 8.00- 17.00 **tel. 518 135 318**

Twój dla Twojej parafii

Już wkrótce dokonywać będziemy rocznych rozliczeń naszych podatków z urzędem skarbowym. Od kilku lat istnieje możliwość przekazania jednego procenta naszego podatku organizacjom pożytku publicznego, wśród których znajdują się również instytucje ewangelickie – między innymi szkoły w Gliwicach i Cieszynie, a także CME i Diakonia. Nasz 1%, to realna pomoc dla różnych działań społecznych, charytatywnych i edukacyjnych.

Obecnie istnieje możliwość przekazania swojego 1% na konkretny cel. **Takim celem może być między innymi działalność diakonijna naszej parafii. Dlatego pragniemy Was wszystkich zachęcić do przekazania Waszego 1% podatku za pośrednictwem Diakonii, naszej parafii.**

W jaki sposób to zrobić?

Prosimy, przekazcie swój 1% podatku Diakonii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, **a w rubryce Informacje szczegółowe** dotyczące przekazania 1%, wpiszcie adnotację:

Na działalność charytatywną Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Chorzowie.

A oto dane Diakonii:

Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP

ul. Miodowa 21

00 246 Warszawa

Numer KRS: 0000260697

Wydarzyło się w STYCZNIU...

We wtorek **5 stycznia** w kościele im. ks. M. Lutra odbył się koncert finałowy warsztatów **muzyki gospel**, które prowadził Ken Burton z Wielkiej Brytanii. Podczas dwugodzinnego koncertu ponad 200 śpiewaków zaprezentowało przygotowany repertuar. Również Ken Burton zaśpiewał solo kilka utworów.

Diecezjalny etap biblijnego konkursu Sola Scriptura ze znajomości Ewangelii Łukasza odbył się w jastrzębskiej parafii ewangelickiej **w sobotę 9 stycznia**. Przedstawicielami naszej parafii byli Sandra Koziara, Emilia Cichy i Karol Pieczka. Do etapu ogólnopolskiego zakwalifikowali się Emilia Cichy i Karol Pieczka. Gratulujemy i życzymy powodzenia.



Diecezjalna Komisja Ewangelizacyjno-Misyjna w **piątek 15 stycznia** zorganizowała uroczystą **Kolację dla Małżeństw**. Niespełna czterdzieści par spotkało się w chorzowskiej restauracji "SztYGarka". Gościem i jednocześnie mówcą wieczoru był ks. Marek Jerzy Uglorz, który przybliżył temat: "Ślub, małżeństwo, dzieci... i co dalej?" Oprawę muzyczną na żywo zapewnili Justyna Hubczyk i Łukasz Forrest Piechota.

W sobotę **23 stycznia** w sali parafialnej grupa dzieci z naszej parafii bawiła się na **balu przebierańców**, a w sobotę **30 stycznia** dorośli.



fot. I. Cichy



fot. I. Cichy



fot. I. Cichy



Sprawozdanie merytoryczne z życia Parafii Ewangelicko – Augsburskiej w Chorzowie za rok 2015

Hasłem biblijnym roku 2015 były słowa z Listu do Rzymian 15,7: „Przyjmujcie jedni drugich, jak i Chrystus przyjął was, ku chwale Boga”. Patrząc na ten tekst z perspektywy minionych miesięcy, nie sposób uciec od sytuacji międzynarodowej – wojny w Syrii i na terenie Iraku, aktów terroru tzw. Państwa Islamskiego – która dotknęła większość krajów europejskich, a wiązała się z pytaniem, czy przyjmować, czy nie przyjmować uchodźców.

Słowa apostoła Pawła nabrały nieoczekiwane innego, bardzo konkretnego charakteru. Brzmienie tych słów nie mogło ograniczyć się jedynie do kwestii teologicznych, spekulatywnego rozumienia „Drugiego” czy ekumenicznej otwartości na inne wyznania. Wezwane apostoła jest nadal aktualne. Czy jako chrześcijanie, ewangelicy z Chorzowa podołaliśmy temu wezwaniu w otwartości, miłości i współczuciu? Na to pytanie niech każdy z nas da odpowiedź godną tego, który został przez Chrystusa przyjęty.

W roku 2015 życie parafialne zachowało swój tygodniowy rytm.

Skupiało się przede wszystkim na nabożeństwach niedzielnych i świątecznych, których w parafii odbyło się 95. Równoległe do nabożeństw odbywają się również Szkółki Niedzielne, które prowadzone są metodą Godly Play. Z niemieckiego projektu otrzymaliśmy kolejne pomoce dydaktyczne.

Oprócz tego życie parafialne toczy się w tygodniowym rytmie

- w co drugi poniedziałek miesiąca spotkanie biblijne;
- we wtorki lekcje religii dla klas 1, 3 i 5 SP;
- we środy spotkania Koła Pań;
- w środy próby chóru „Cantate”
- w środy lekcje religii dla klasy 2 SP;
- zespół młodzieżowy „Falstart” według ustaleń;
- w czwartki lekcje religii dla klas 4 i 6 SP;
- w piątki lekcje nauki konfirmacyjnej dla grupy starszej i lekcje religii i klas ponadgimnazjalnych;
- w jedną niedzielę w miesiącu według ogłoszeń po nabożeństwie;
- odbywają się herbatki parafialne.

Młodzież trzeciej klasy gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych spotyka się w każdy piątek na zebraniach młodzieży. W czasie ferii zimowych wzięła udział w obozie wypoczynkowym w Górkach Wielkich.

Parę osób zaangażowało się w prowadzenie półkolonii z językiem angielskim. W parafii istnieje **zespół młodzieżowy „Falstart”**, który prowadził cztery nabożeństwa z liturgią młodzieżową.

W roku 2015 **chór „Cantate”** odznaczony został Międzynarodową Nagrodą Prezydenta Miasta Katowice im. Stanisława Moniuszki, która wręczona została 12 września w ramach Święta Śląskiej Pieśni Chóralnej „Trojok Śląski”. Chór podjął również i dał wspólny koncert z zaprzyjaźnionym chórem „Impuls” z holenderskiego Dril. Po raz kolejny był gospodarzem corocznego Koncertu Kolęd, który odbywa się w kościele im. ks. M. Lutra. Ponadto chór służył pieśnią w czasie nabożeństw niedzielnych i świątecznych. Wystąpił również z kilkoma koncertami w rzymskokatolickich parafiach w Chorzowie i okolicznych miastach.

Lekcje religii odbywają się w kancelarii parafialnej. Prowadzone są we wtorki, środy, czwartki i piątki osobno dla każdego rocznika. Nauka confirmacyjna odbywa się w piątki dla grupy starszej. W czasie pasyjnym odbyły się w parafii rekolekcje dla uczniów wszystkich roczników. Dla uczniów szkół podstawowych były rekolekcjami rodzinnymi,

które prowadziła Agnieszka Godfrejów-Tarnogórska.

W czasie wakacji letnich od 13 do 17 lipca odbyły się w parafii półkolonie z językiem angielskim dla dzieci szkół podstawowych. Zorganizowane i przeprowadzone zostały pod nieobecność wolontariuszek z USA, które od kilku lat półkolonie prowadziły.

Do etapu diecezjalnego i ogólnopolskiego konkursu „Sola Scriptura” zakwalifikowało się kilka osób. Dzieci brały udział w konkursach plastycznych, a jeden z uczniów za swoją pracę otrzymał pierwszą nagrodę w swojej kategorii wiekowej.

Działalność **diakonijna** w parafii opiera się przede wszystkim na funkcjonowaniu w parafii wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego. W dalszym ciągu prowadzona jest współpraca z Zakonem Joannitów.

Sprawy gospodarcze

Kontynuowana jest renowacja ogrodu wokół kościoła im. ks. M. Lutra. Ukończone zostało ogrodzenie od strony ul. Sobieskiego. Zrealizowany został pierwszy etap generalnego remontu tarasu oraz ocieplony i wyremontowany został pokój gościnny w mieszkaniu proboszcza.

Rok 2015 był dla parafii rokiem jubileuszu 180-lecia istnienia

parafii. Z tej okazji odbyły się różnego rodzaju imprezy m.in. wystawa o Biblii w Muzeum Miejskim (15.05-30.06), koncert z okazji Dnia Matki i Dnia Ojca, dziękczynne nabożeństwo z okazji jubileuszu parafii z udziałem zwierzchnika naszego Kościoła bpa Jerzego Samca i zwierzchnika diecezji bpa Mariana Niemca. (Po nabożeństwie miał miejsce piknik parafialny), parafialny konkurs fotograficzny: „Cztery pory roku z werse-tem biblijnym w tle”

W kościele im. ks. M. Lutra odbyło się również kilka koncertów (21.01, 25.04, 29.11) uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Chorzowie.

W roku 2015 odbyły się dwie wycieczki parafialne – w czerwcu do Wisły i Trójwsi; we wrześniu szlakiem Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej.

W pierwszą niedzielę Adwentu (29.11) w parafii odbył się po raz kolejny kiermasz adwentowy połączony z kilkoma koncertami oraz warsztatami zdobienia pierników zorganizowanymi przez wolontariuszy Fundacji „Mam Marzenie”.

W Poniedziałek Wielkanocny odbyło się w plebanii parafialne śniadanie wielkanocne.

W pierwszą niedzielę po Bożym Narodzeniu po raz pierwszy odbyło się wspólne kolędowanie w kościele im. ks. M. Lutra.

Data	Zapraszamy na...
7.01 (ND) po nabożeństwie w kościele im. ks. M. Lutra	Sprawozdawczo-budżetowe Zgromadzenie Parafialne
7.01 (ND) 16.00 sala parafialna	Spotkanie parafialne z pracownikami Open Doors – organizacji na rzecz prześladowanych chrześcijan
8.02 (PON) 18.00 kancelaria	Spotkanie biblijne
10.02 (ŚRO) 17.00 kościół im. ks. M. Lutra	Nabożeństwo na Dzień Pokuty – początek czasu pasyjnego
13.02 (SOB) 10.00 Parafia w Gliwicach	<i>Diecezjalne Forum Diakonijne</i>

PLAN NABOŻEŃSTW

7.02.2016 – niedziela przedpostna

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



10.02.2016 – Dzień Pokuty (Środa Popielcowa)

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 17.00



14.02.2016 – 1. niedziela pasyjna

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



17.02.2016 – 1. tygodniowe nabożeństwo pasyjne

Sala parafialna – godz. 17.00

21.02.2016 – 2. niedziela pasyjna

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



24.02.2016 – 2. tygodniowe nabożeństwo pasyjne

Sala parafialna – godz. 17.00

28.02.2016 – 3. niedziela pasyjna

Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00



Stałe spotkania w Chorzowie

- > **Spotkanie biblijne** - II i IV poniedziałek miesiąca, 18:00
- > **Spotkanie Koła Pań** - wtorek, godz. 11.30
- > **próba Chóru Cantate** - środa, godz. 18.00
- > **Spotkanie modlitewne** - środa, godz. 20.00
- > **Spotkanie młodzieżowe** - piątek, godz. 18.00
- > **Sprzątanie kościoła** - piątek, od godziny 8.30
- > **Szkółki Niedzielne dla dzieci** - niedziela, godz. 10.00
- > **Herbatka parafialna** - raz w miesiącu według ogłoszeń
- > **lekcje religii i nauka confirmacyjna wg harmonogramu**